

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 01 października 2012r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa - Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwoty 87.381,03 zł z tytułu solidarnej odpowiedzialności strony pozwanej występującej jako inwestor przy budowie autostrady (...) odcinek węzeł R. Zachód- węzeł R. Centralny oraz drogi ekspresowej (...), odcinek węzeł R. Zachód- węzeł W., za zobowiązania (...) sp. z o.o. w upadłości układowej, która to spółka występowała w przedmiotowej inwestycji jako generalny wykonawca wobec strony powodowej, która to strona występowała z kolei w przedmiotowej inwestycji jako podwykonawca, które to zobowiązanie obejmuje część należności za roboty budowlane wykonane przez stronę powodową w wyniku wykonania robót naprawczych

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa podniosła, iż jako lider konsorcjum zawartego z (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. zawarła z konsorcjum, w skład którego jako lider konsorcjum wchodziła (...) sp. z o.o. (obecnie w upadłości układowej) umowę w dniu 10 marca 2011r., której przedmiotem było wykonanie robót budowlanych w postaci wykonania sieci kanalizacji deszczowej - odwodnienia autostrady (...) na budowie „Budowa Autostrady (...) odcinek węzeł R. Zachód- węzeł R. Centralny oraz drogi ekspresowej (...), odcinek węzeł R. Zachód- węzeł Ś.”.

Powód wskazał, że po wykonaniu robót, w miesiącach wrzesień-listopad 2011r. na wykonywanych odcinkach sieci kanalizacyjnej pojawiły się uszkodzenia powstałe wskutek prowadzenia innych prac przez generalnego wykonawcę, które spowodowały znaczne uszkodzenia na wykonanych już przez wierzyciela robotach. W tej sytuacji, zdaniem powoda koniecznym stało się podjęcie dodatkowych robót, których celem była naprawa zaistniałych zniszczeń, umożliwiającą kontynuację prac. Dnia 23.04.2012r. doszło do protokołu odbioru robót naprawczych. Podniesiono, że przedstawiciel wykonawcy odmówił złożenia podpisu pod protokołem odbioru, stwierdzając, iż nie posiada pełnomocnictwa do dokonywania odbioru., wobec czego powód wystawił na rzecz (...) sp. z o. o. fakturę na kwotę 87.381,03 zł za wykonanie robót naprawczych.

Powód podniósł również, że w dniu 22 sierpnia 2012r. Sąd Rejonowy dla K. w K.Wydział VIII Gospodarczy ogłosił upadłość (...) sp. z o.o. z możliwością zawarcia układu. W zaistniałej sytuacji, opierając się na art. 647⁽¹⁾ § 5 k.c. powód skierował żądanie zapłaty należności do pozwanego.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm prawem przepisanych, jednakże w zakresie kosztów zastępstwa procesowego zasądzenie ich na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Pozwany wniósł również na podstawie art. 84 § 1 i 2 k.p.c. o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu i wezwaniu do wzięcia udziału w sprawie (...) sp. z o.o. w upadłości układowej z siedzibą w O., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) Ltd, z siedzibą w N. D. w I., (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W..

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż powód nie ma legitymacji procesowej do występowania z przedmiotowym roszczeniem, gdyż wystąpił tylko jako jeden z podmiotów tworzących konsorcjum.

Wskazano również na brak legitymacji biernej Skarbu państwa bowiem uszkodzenia pojawiły się na skutek prowadzenia przez generalnego wykonawcę innych prac.

Zdaniem pozwanego roszczenie powoda jest również przedwczesne, gdyż nie wykazał, że zachował umowną procedurę zgłaszania roszczeń.

W opinii pozwanego brak jest również przesłanek do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. Po pierwsze, ponieważ prace, na których wykonanie powołuje się powód, w opinii pozwanego nie spełniają definicji robót budowlanych, zaś art. 647¹ § 5 k.c. wskazuje, że solidarna odpowiedzialność inwestora dotyczy wyłącznie „wynagrodzenia za roboty budowlane” a nie wszystkich innych należności podwykonawcy wobec generalnego wykonawcy, w tym odsetek. Brak jest w opinii pozwanego podstaw do rozszerzającej wykładni przepisu przewidującego wyjątkowy reżim odpowiedzialności, wykraczający poza ramy stosunku obligacyjnego między generalnym wykonawcą a podwykonawcą. Pozwany podniósł również, że powód nie wykazał, że Skarb Państwa wyraził zgodę na wykonywanie przedmiotowych czynności przez powoda, a pozwany jako inwestor nie wiedział o wykonywanych pracach przez powoda. Powód nie wykazał również, że umowa na roboty naprawcze została zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Pozwany podniósł także zarzut, iż powód mógł uzyskać świadczenie od ubezpieczyciela oraz zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody z uwagi na brak zabezpieczenia wykonanych prac

Podmioty przypozwane przez pozwanego nie zgłosiły udziału w sprawie w charakterze interwenientów ubocznych.

Sąd ustalił, co następuje:

Skarb Państwa – Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad zawarł w dniu 22 kwietnia 2010 roku w R. umowę nr (...) z konsorcjum firm w składzie: (...) sp. z o.o. (lider) z siedzibą w P., (...) sp. z o.o. (partner) z siedzibą w W. oraz (...) Ltd. (partner) z siedzibą w N. D., w I.. Na podstawie rozstrzygnięcia postępowania o udzielnie zamówienia publicznego prowadzonego w trybie przetargu ograniczonego zamawiający powierzył w tej umowie wykonawcy wykonanie robót polegających na budowie autostrady (...), odcinek węzeł R. Zachód- węzeł R. Centralny oraz drogi ekspresowej (...), odcinek węzeł R. Zachód- węzeł Ś.. Kontrakt obejmował oprócz ww. umowy również Szczególne Warunki Kontraktu oraz Ofertę Wykonawcy z 11 grudnia 2008r. wraz z załącznikami (umowa główna nr (...) k. 98-110, ogólne warunki kontraktu k. 115-150).

W szczególnych warunkach kontraktu w subklauzuli 4.4 określono zasady zawierania umów podwykonawczych. Zgodnie z nią wykonawca nie podzieli innych robót niż wskazane w ofercie wykonawcy, bez zgody zamawiającego. Wykonawca nie później niż 28 dni przed planowanym skierowaniem podwykonawcy do wykonania robót, przedłoży zamawiającemu za pośrednictwem inżyniera projekt umowy z podwykonawcą. Zamawiający po otrzymaniu opinii inżyniera podejmie decyzję w sprawie zgody na zawarcie tejże umowy. Jeżeli zamawiający w terminie 14 dni od przedłożenia mu projektu umowy z podwykonawcą nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważać się będzie, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Wykonawca przed skierowaniem podwykonawcy do wykonania robót przedłoży zamawiającemu zawartą umowę (szczególne warunki kontraktu k. 103v).

Umowę zawartą w dniu 24 lutego 2011r. w (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. i (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. zawiązały konsorcjum w celu wspólnej realizacji zadania zleconego przez (...) sp. z o.o. w ramach zadania inwestycyjnego: „Budowa autostrady (...), odcinek węzeł R. Zachód- Węzeł R. Centralny oraz drogi ekspresowej (...), odcinek węzeł R. Zachód- węzeł Ś.”, w zakresie wykonywania robót związanych z budową kanalizacji deszczowej-odwodnienia autostrady (...). W § 2 niniejszej umowy strony konsorcjum ustanowiły firmę (...) sp. z o.o. jako lidera konsorcjum i upoważniły go do reprezentowania konsorcjum we wszystkich sprawach i czynnościach, jakie okażą się konieczne w związku z realizacją kontraktu. Lider został także upoważniony do zawarcia umowy z zamawiającym w imieniu i na rzecz stron oraz prowadzenia wszelkich spraw związanych z jego realizacją, w tym dokonywania rozliczeń bezpośrednio z zamawiającym. W § 6 postanowiono, że niezależnie od tego, że strony będą solidarnie odpowiedzialne wobec zamawiającego za wykonanie kontraktu, w relacjach między stronami każda z nich ponosi samodzielną i wyłączną odpowiedzialność za terminowe i właściwe wykonanie przydzielonego jej zakresu robót oraz za spełnienie jakichkolwiek innych zobowiązań przypadających w granicach jej robót chyba, że w umowie wyraźnie postanowiono inaczej. Określono również, że każda ze stron zapewni własny kapitał finansowy i roboczy do wykonania jej robót oraz indywidualnie ponosi ekonomiczne i finansowe ryzyko związane z przydzielonym jej zakresem robót, uwzględniając

w tym opóźnienie w zapłacie lub brak zapłaty ze strony zamawiającego. Jakikolwiek zysk lub poniesiona przez stronę strata w związku z jej zakresem robót stanowi wyłączną korzyść lub obciążenie tejże strony

W dniu 10 marca 2011r. w R. zawarto umowę (...) pomiędzy konsorcjum firm: (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., (...) sp. z o.o. z siedzibą w (...) Ltd. w N. D. w I. reprezentowanych przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. a (...) sp. z o.o. z siedzibą w T., działającego jako lider w imieniu i na rzecz konsorcjum w skład, którego oprócz tej spółki wchodził (...) sp. z o.o. z siedzibą w T.. Zamawiający zlecił podwykonawcy kompleksowe wykonanie sieci kanalizacji deszczowej - odwodnienia autostrady (...) za wynagrodzeniem w wysokości 8 575 000 zł (umowa nr(...)).

W klauzuli 3 pkt 14 załącznika nr 2 do powyższej umowy tj. w warunkach ogólnych umowy (...) do umowy o roboty budowlane ustalono, że wszelkie roszczenia wynikające z niniejszej umowy wobec zamawiającego lub inwestora, podwykonawca jest zobowiązany zgłosić zamawiającemu na piśmie w terminie 14 dni od dnia powstania przyczyny uzasadniającej roszczenie, pod rygorem utraty prawa powoływania się na nie tak wobec zamawiającego, jak inwestora (załącznik nr 2 do umowy (...) k. 19v).

W aneksie nr 1 do umowy (...), zawartym w dniu 17 maja 2011r. strony ustaliły, że podwykonawca oprócz wykonania sieci kanalizacji deszczowej - odwodnienia autostrad (...), wykona sieci zewnętrzne wodno - kanalizacyjne, gazowe i c.o. przy budowie obwodu utrzymania autostrady, za kwotę 10 650 000 zł (aneks nr 1 do umowy (...) k. 15).

Po wykonaniu robót objętych umową, w miesiącach wrzesień-listopad 2011, na wykonywanych odcinkach sieci kanalizacyjnej pojawiły się uszkodzenia powstałe w skutek prowadzenia innych prac przez generalnego wykonawcę, a w szczególności wskutek pracy ciężkiego sprzętu drogowego należącego do (...) sp. z o. o. (okoliczność bezsporna). Pismem z dnia 8 listopada 2011 roku (k. 35) powód wniósł generalnemu wykonawcy o akceptację cen i sporządzenie aneksu do umowy. Z protokołu zatytułowanego „protokół odbioru robót” wynika, że 29 kwietnia 2012 roku dokonano odbioru wykonanych robót naprawczych związanych ze szkodami spowodowanymi podczas robót drogowych. W protokole nie ma żadnej wzmianki odnośnie tego, że prace zostały wykonane na dodatkowe zlecenie i za dodatkowym wynagrodzeniem.

Pismem z dnia 17 lipca 2012r., powód wezwał spółkę R. do stawiennictwa w biurze celem rozliczenia robót naprawczych związanych z szkodami spowodowanymi podczas robót drogowych oraz robót związanych ze szkodami spowodowanymi intensywnymi opadami deszczu (k. 40). Protokół końcowego odbioru robót naprawczych na sieci kanalizacji deszczowej-odwodnienia autostrady (...) z 23 lipca 2012 roku został podpisany wyłącznie przez powoda i spółkę (...) sp. z o. o. . Spółka (...) sp. z o. o. odmówiła podpisania ww. protokołu (k. 41-42).

Dnia 23 lipca 2012r. powód wystawił (...) sp. z o.o. za przedmiotowe prace naprawcze fakturę na kwotę 87.381,03 zł (k. 43),

Pismem z dnia 6 sierpnia 2012r. powód wezwał Dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w R. do zapłaty kwoty wynikającej z faktury VAT nr (...). na kwotę 87 381,03 zł oraz noty obciążeniowej nr 1/07/2012 z dnia 23 lipca 2012r. na kwotę 332 173, 89 zł nie zapłaconych w terminie przez firmę (...) sp. z o.o. (k. 46).

W odpowiedzi na powyższe wezwanie do zapłaty Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad w R. odmówił zapłaty kwot w nim wskazanych, stwierdzając, że inwestor nie ponosi odpowiedzialności za roboty naprawcze na robotach budowlanych, które uprzednio zostały już wykonane oraz za szkody na sieci kanalizacji deszczowej spowodowane intensywnymi opadami deszczu (pismo z dnia 14 sierpnia 2012r. k. 46).

Sąd uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy przedstawiony przez strony, a powołany powyżej. Strony nie kwestionowały zawartości ani prawdziwości tych dokumentów, a Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia z urzędu.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania przesłuchanych w sprawie świadków jednakże dla merytorycznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miały one większego znaczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do najdalej idącego zarzutu pozwanego, a mianowicie dotyczącego braku legitymacji czynnej powoda.

W ocenie Sądu zarzut braku legitymacji czynnej powoda do dochodzenia roszczeń w pełnym zakresie z tytułu kontraktu podwykonawczego jest w pełni uzasadniony.

Powyższe stanowisko znajduje uzasadnienie w tym, iż powód nie jest uprawniony do dochodzenia całej wierzytelności, albowiem był tylko jednym z dwóch członków konsorcjum, które zawarło przedmiotowy kontrakt podwykonawczy. Zdaniem Sądu bez znaczenia pozostaje też okoliczność, iż powód stał się liderem tego konsorcjum. Stosunek prawny łączący takich podwykonawców jest skuteczny jedynie dla stron i nie rodzi żadnych skutków prawnych wobec osób trzecich. Postanowienia umowy łączącej podwykonawców wskazujące jakie części zamówienia powinni wykonać poszczególni wykonawcy w żadnym stopniu nie wiążą zamawiającego. Zawarta umowa przesądza wyłącznie o solidarności biernej wykonawców, nie rodzi jednak skutku w postaci solidarności czynnej po ich stronie. Do powstania tego typu solidarności konieczne byłoby istnienie przepisu ustawy, którego brak. Jednocześnie należy wskazać, iż potencjalny dług zamawiającego polega na wykonaniu świadczenia pieniężnego. Świadczenie pieniężne jest zawsze świadczeniem podzielnym, co oznacza, iż do ewentualnej odpowiedzialności zamawiającego przed podwykonawcami znajdowałyby zastosowanie przepis art. 379 § 1 kc, zgodnie z którym jeśli jest kilku wierzycieli, a świadczenie jest podzielne to dług dzieli się na tyle niezależnych części ilu jest wierzycieli. Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy należy uznać, iż zawarcie umowy konsorcjum i następnie wspólne wykonywanie umowy nie decyduje o tym, że lider konsorcjum jest legitymowany do wystąpienia przeciwko zamawiającemu o zapłatę całej wierzytelności, w tym na podstawie art. 647 (1) kc. Upoważnienie lidera do reprezentacji konsorcjum wobec zamawiającego, wykonawcy i w stosunkach zewnętrznych, jak i składania oraz przyjmowanie oświadczeń wobec inwestora nie może być poczytywane jako upoważnienie do dochodzenia na drodze sądowej od zamawiającego, wykonawcy roszczeń z umowy. Podobnie upoważnienie lidera do prowadzenia rozliczeń finansowych łącznie w wystawianiem faktur nie może być poczytywane jako upoważnienie do dochodzenia na drodze sądowej od zamawiającego roszczeń z kontraktu. Wyżej wymienione czynności mają charakter czynności faktycznych. Samo wystawienie faktury nie kreuje bowiem zobowiązania cywilnoprawnego. Tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu do wyroku z dnia 18.02.2009 r. wydanego w sprawie VI ACa 1152/08 (nie publ.).

W konsekwencji należało przyjąć, iż powód jest potencjalnie uprawniony do dochodzenia należności we własnym imieniu i wyłącznie w zakresie w jakim wykonał poszczególne prace i to tylko w sytuacji gdyby nastąpiło rozwiązanie i rozliczenie umowy konsorcjum. W tym zakresie strona powodowa musiałaby udowodnić jakie prace konkretnie wykonała, gdyż sama umowa konsorcjum nie określa procentowo podziału zadań między uczestników konsorcjum. Powód nie tylko tego nie wykazał i nie udowodnił, ale przede wszystkim w ogóle nie wskazał jaka część kwoty z kwoty dochodzonej na rzecz dwóch konsorcjantów jest mu należna, ani też nie wskazał podstaw i zasad wzajemnych rozliczeń pomiędzy dwoma konsorcjantami, które pozwalaby na dokonanie oceny w jakim zakresie powód jest uprawnionych do uzyskania należności. Sąd nie mógł zatem, w braku odpowiedniego dowodu – porozumienia pomiędzy uczestnikami konsorcjum określającego zasady rozliczeń ustalić, jaka część dochodzonej od pozwanego kwoty należała się powodowi. Sąd nie mógł w przedmiotowej sprawie samodzielnie ustalić jaką kwotę przyznać potencjalnie powodowi, ponieważ nie znał wyżej wymienionych zasad rozliczeń, ani też nie posiadał informacji jaką część zlecenia wykonał powód.

W konsekwencji należało przyjąć, iż powód mógłby być potencjalnie uprawniony do dochodzenia należności we własnym imieniu i wyłącznie w zakresie w jakim wykonał poszczególne prace. Oznacza to, iż gdyby powód wykazał zasadność zgłoszonego w niniejszej sprawie roszczenia co do zasady to pod względem ilościowym powództwo to mogłoby zostać ewentualnie uwzględnione jedynie w zakresie w jakim strona powodowa wykonała określone

prace. Jednakże w tym zakresie strona powodowa musiałaby udowodnić jakie wykonała prace, gdyż sama umowa konsorcjum nie określa procentowo podziału zadań między uczestników.

Zdaniem Sądu powództwo podlega oddaleniu niezależnie od przedstawionej powyżej kwestii legitymacji czynnej, ponieważ za trafne należy uznać także niektóre z pozostałych zarzutów strony pozwanej.

W ocenie Sądu brak jest również podstaw do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa wobec powoda na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. Należy podzielić pogląd pozwanego, iż prace, w związku z wykonaniem których powód wywodzi dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie, nie spełniają definicji robót budowlanych określonej w wyżej wymienionym przepisie, który wskazuje, że solidarna odpowiedzialność inwestora dotyczy wyłącznie wynagrodzenia za roboty budowlane, a nie wszystkich innych należności podwykonawcy wobec generalnego wykonawcy, w tym odsetek. Zdaniem Sądu brak jest podstaw do rozszerzającej wykładni przepisu przewidującego wyjątkowy reżim odpowiedzialności inwestora, wykraczający poza ramy stosunku obligacyjnego między generalnym wykonawcą a podwykonawcą. Zdaniem Sądu roboty naprawcze na robotach budowlanych wynikłe z użytkowania ciężkiego sprzętu nie mogą zostać potraktowane jako roboty budowlane wykonywane na podstawie umowy podwykonawczej. Były to prace dodatkowe, wprawdzie funkcjonalnie związane z przedmiotem kontraktu, ponieważ ich wykonanie umożliwiałoby dalszych prac objętych kontraktem, jednakże polegały one na usunięciu szkód wywołanych w już wykonanych pracach.

Należy także przyznać rację stronie pozwanej, że powód nie wykazał i nie udowodnił, że Skarb Państwa wyraził zgodę na wykonywanie przedmiotowych czynności przez powoda. Jednocześnie należy zaznaczyć, że pozwany twierdził, iż jako inwestor nie wiedział o wykonywanych pracach przez powoda.

Stosownie do treści art. 647¹ k.p.c. w umowie o roboty budowlane, zawartej między inwestorem a wykonawcą (generalnym wykonawcą), strony ustalają zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców. Do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Do zawarcia przez podwykonawcę umowy z dalszym podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora i wykonawcy.

Warunkiem sine qua non zastosowania regulacji przewidzianej w art. 647¹ § 2 k.c. jest bowiem wyrażenie zgody przez inwestora. Nowelizacja kodeksu cywilnego z dnia 14 lutego 2003 roku (Dz.U.2003.49.408) wprowadziła istotne novum dotyczące wyrażenie zgody przez zamawiającego na powierzenie pewnych robót podwykonawcom. Daje to inwestorowi rzeczywiste narzędzie oddziaływania na proces realizacji inwestycji, za pomocą którego może wpływać na wybór podwykonawcy i najkorzystniejszej oferty. Warunkiem takiej zgody jest przede wszystkim znajomość przez inwestora istotnych postanowień umowy o roboty budowlane zawartej przez wykonawcę z podwykonawcą, a szczególności tych, które decydują o wysokości wynagrodzenia podwykonawcy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06 października 2010 roku, II CSK 210/10, LEX nr 786938).

Zdaniem Sądu roszczenie powoda jest również nieuzasadnione, gdyż powód nie wykazał, że zachował procedurę zgłaszania roszczeń. Otóż w klauzuli 3 pkt 14 załącznika nr 2 do przedmiotowej umowy podwykonawczej tj. w warunkach ogólnych umowy (...) do umowy o roboty budowlane ustalono, że wszelkie roszczenia wynikające z niniejszej umowy wobec zamawiającego lub inwestora, podwykonawca jest zobowiązany zgłosić zamawiającemu na piśmie w terminie 14 dni od dnia powstania przyczyny uzasadniającej roszczenie, pod rygorem utraty prawa powoływania się na nie tak wobec zamawiającego, jak inwestora. W tym miejscu należy podnieść, iż powód miał świadomość poniesionej szkody już w dniu 08.11.2011r., natomiast zgłosił roszczenie zamawiającemu – inwestorowi dopiero w piśmie z dnia 6 sierpnia 2012 r. (k. 46 – pismo).

Za chybiony natomiast należało natomiast uznać zarzut pozwanego, iż powód mógł uzyskać świadczenie od ubezpieczyciela, albowiem z poczynionych powyżej przez Sąd ustaleń wynika, iż powód nie otrzymał takiego świadczenia. Podobnie Sąd ocenił zarzut pozwanego, iż powód przyczynił się do powstania szkody z uwagi na brak

zabezpieczenia wykonanych prac. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie stronie powodowej takiego zachowania.

Oddalenie powództwa skutkowało obciążeniem strony powodowej, jako strony przegrywającej, kosztami procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c.

Na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 08 lipca 2005 roku o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa Sąd zasądził na rzecz wykonującej zastępstwo procesowe pozwanego Skarbu Państwa – Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Kwota ta została wyliczona zgodnie z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Mając na uwadze całokształt poczynionych powyżej rozważań Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.